

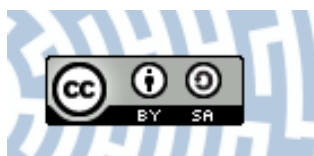


You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Wartości w świecie a rozwój świata wartości dziecka

Author: Bronisława Dymara

Citation style: Dymara Bronisława. (2018). Wartości w świecie a rozwój świata wartości dziecka. "Cieszyński Almanach Pedagogiczny" (T. 5 (2018), s. 118-130).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

Bronisława Dymara

Wartości w świecie a rozwój świata wartości dziecka*

Wartości z bliska: idee, wartości, czyny

Problematyka wartości i antywartości we współczesnym świecie podejmowana jest dość często przez przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych¹. Ma też swoje tradycje w cieszyńskiej filii UŚ. Aksjologiczne aspekty edukacji prezentowała w swych konferencjach oraz publikacjach przed laty Katarzyna Olbrycht². Znalazły też one odzwierciedlenie w serii redagowanych przeze mnie książek „Nauczyciele – Nauczycielom”, szczególnie w tomie *Dziecko w świecie wartości*³. Kwestię tę w innym kontekście, w powiązaniu z problematyką muzyki, podjęła niedawno w swej serii⁴ Jadwiga Uchyla-Zroski. Wielu pracowników naukowych w środowisku cieszyńskiej uczelni zajmuje się także różnymi aspektami wartości, zarówno w tekstach opisowych, jak też w tekstach opartych na badaniach i obserwacji procesu kształcenia oraz kształtowania uczniów czy też studentów. Problem ten uwzględniono również w międzynarodowej serii *Dialog bez granic*⁵.

* Nad tekstem artykułu Pani Profesor pracowała w ostatnich miesiącach życia, zmagając się już z ciężką chorobą.

¹ Oto niektóre pozycje na ten temat: W. CICHON: *Wartości – człowiek – wychowanie*. Kraków 1996; W. STRÓŻEWSKI: *Istnienie i sens*. Kraków: 1994; B. ŚLIWERSKI: *Jak zmieniać szkołę*. Kraków 1998; K. OLBRYCHT: *O roli przykładu, wzoru, autorytetu i mistrza w wychowaniu osobowym*. Toruń 2007.

² *Edukacja aksjologiczna. Odpowiedzialność pedagoga. Cz. II. Red. K. OLBRYCHT. Katowice 1995.*

³ K. DENEK, U. MORSZCZYŃSKA, W. MORSZCZYŃSKI, S.Cz. MICHAŁOWSKI: *Dziecko w świecie wartości. Aksjologiczne barwy dziecięcego świata. Cz. I*. Kraków 2003; B. DYMARA, M. ŁOPATKOVA, M.Z. PULINOWA, A. MURZYN: *Dziecko w świecie wartości. Poszukiwanie ładu umysłu i serca. Cz. II*. Kraków 2003.

⁴ Seria zaprojektowana jako sześciotomowa na temat: *Wartości w muzyce* redagowana od roku 2006 przez Jadwigę UCHYLĘ-ZROSKI.

⁵ Problematyka wartości znajduje pogłębione odzwierciedlenie w III tomie międzynarodowej serii na temat: *Rola religii w edukacji międzykulturowej*. Red. W. KORZENIOWSKA, A. MU-

Zgodnie z określeniem *wartości z bliska*, chcę przedstawić kilka (zaledwie) sposobów ich ujmowania w literaturze oraz zaprezentować własne stanowisko, ujmując wartości integralnie wdrażane w toku edukacji jako idee, obiekty i czynny (czy też zdarzenia).

Janusz Homplewicz⁶ wyróżnia:

- *transcendentne wartości wychowawcze* (dzieciństwo Boże, wiara, nadzieja, miłość, czynienie dobra);
- *naturalne wartości wychowawcze* (człowiek i jego godność, dojrzałość intelektualna oraz emocjonalna, tolerancja);
- *wewnętrzne, etyczne wartości wychowawcze*, dotyczące osobowości, wszechstronnego rozwoju, postawy i czynów;
- *społeczne, etyczne wartości wychowania*, dotyczące rodziny (samorealizacja), współżycia (środowiska i wspólnoty), zawodu (powołanie).

Autor ponadto w obrębie dwóch ostatnich podziałów, wymienia aż 36 cech szczegółowych wartości jako idei, których tu nie będziemy cytować.

Kazimierz Denek⁷ dokonuje precyzyjnej klasyfikacji wartości, wyszczególniając różnorodne ich aspekty: istota wartości, kategorie wartości, wartości poznawcze i uniwersalne; podstawy i techniki klaryfikacji wartości, ich rola w edukacji; kryzys wartości.

Prace wymienionych autorów mają na ogół charakter referująco-wyjaśniający, choć nie brak w nich też pewnych refleksji, odnoszących się do praktyki edukacyjnej i życia codziennego. „Aby słowa nabrały pedagogicznej skuteczności” – czytamy – „muszą być adekwatne do zaistniałych sytuacji. Trzeba też, żeby nauczyciel był wierny wypowiedzanym słowom i głoszonym wartościom⁸”.

Inny charakter ma obszerny tekst Urszuli i Wojciecha Morszczyńskich *Aksjologiczne barwy dziecięcego świata*⁹, oparty na badaniach empirycznych i wzbożony pożytecznym „wykazem określeń wartości”. Analizując jego fragment, *Dobro i zło w dziecięcym świecie*¹⁰ (człowiek dobry) na podstawie literatury, po czym następują prezentacje jakiejś sytuacji, jakiegoś wydarzenia, ukazującego że człowiek jest dobry i zły. Ten kontrast ułatwia dzieciom przyswajanie rozumienia tych różnych znaczeń. Wreszcie *Kontury dobra i zła w dziecięcym świecie* ilustrowane są licznymi przykładami wypowiedzi badanych dzieci, które mówią np. tak:

RZYN, H. LUKÁŠOVA-KANTORKOVA. Kraków 2008. Serię tę redaguje zespół z Uniwersytetu Śląskiego i z Uniwersytetu w Ostrawie.

⁶ J. HOMPLEWICZ: *Etyka pedagogiczna*. Rzeszów 1990.

⁷ K. DENEK: *Wartości jako źródło edukacji*. W: K. DENEK, U. MORSZCZYŃSKA, W. MORSZCZYŃSKI, S.CZ. MICHAŁOWSKI: *Dziecko w świecie wartości. Aksjologiczne barwy dziecięcego świata*. Kraków 2003, s. 19–40.

⁸ Ibidem, s. 24.

⁹ K. DENEK, U. MORSZCZYŃSKA, W. MORSZCZYŃSKI, S.CZ. MICHAŁOWSKI: *Dziecko w świecie wartości. Aksjologiczne barwy dziecięcego...*, s. 43–163.

¹⁰ Ibidem, s. 77–92.

- *Mama jest dobra. Kocha nas mocno, chodzi z nami na spacer, prezenty kupuje, daje lekarstwa, gotuje obiady;*
- *Dobry człowiek kocha wszystkich;*
- *Dobry człowiek uśmiecha się, ma ładną buzię;*
- *Dobry to ten, który zaprasza na przyjęcia*¹¹.

Wartościom z bliska, w ich integralnym ujęciu, ukazującym związki pomiędzy ideami, obiektami i zdarzeniami w edukacji szkolnej możemy się przyjrzeć analizując wiele tekstów z wymienionej już serii „Nauczyciele – Nauczycielom”, np. *Tradycje, obyczaje i obrzędy w edukacji dziecka*¹², *Wartości w uczeniu się – nauczaniu kompleksowym – kruszenie stereotypów*¹³ oraz tekst Marii Zofii Pulinowej: *Ziemia jako wartość w edukacji dziecka*¹⁴.

Jeden z cytowanych dziecięcych przykładów łączy ideę człowieka z jego czynem, a więc urządzeniem przyjęcia. Pójdźmy tym tropem. Ten, który kogoś zaprasza, jest człowiekiem gościnnym. Zadaje sobie trud jednoczenia ludzi. Dbą o ich przyjemne doznania. Jego gościnny stół może stać się podstawą tworzenia jakiejś kulturowej wspólnoty, podobnie jak stół w rodzinie¹⁵.

Lekcje, czy też raczej kompleks lekcji o gościnnym stole; ugaszczaniu się, jedzeniu, picciu, wspólnym śpiewaniu, wygłaszaniu powitalnych oracji, rozmawianiu, dyskutowaniu itd., można zorganizować z dziećmi w każdym wieku: w przedszkolu, w młodszych i starszych klasach szkoły podstawowej, w gimnazjum, liceum i wśród studentów¹⁶.

Dokonując pewnej generalizacji na temat „Stół gościnny” lub „Nasza biesiada przy gościnnym stole” spójrzmy na związki pomiędzy pojęciem obiektu, zdarzenia (sytuacji) i idei, przybliżające problemy aksjologicznego kształtowania człowieka. Stół jest przedmiotem – obiektem. Ma ustaloną z góry waloryzację. Nie stoi w magazynie, sklepie czy stolarni. Znajduje się w domu. Czeka wraz z gospodarzem na gości. Gościnność zostaje zaakcentowana doborem potraw, zastawą, estetycznym wystrojem stołu i przestrzeni gościnności. Wokół gościnnego stołu gromadzą się zaproszeni goście. Ich pojawianie się to ciąg zdarzeń. Mogą być one bardzo różnorodne i atrakcyjne. Mogą dostarczać wiedzy i radosnych przeżyć. Przewidujący, dobrze przygotowany nauczyciel ogarnia myślowo w stosownym czasie możliwe sytuacje i wyodrębnia wartości. Są to między innymi:

¹¹ Ibidem, s. 76–77.

¹² B. DYMARA: *Tradycje, obyczaje i obrzędy w edukacji dziecka*. W: B. DYMARA, W. KORZENIOWSKA, F. ZIEMSKI: *Dziecko w świecie tradycji*. Kraków: Impuls, 2002, s. 111–147.

¹³ B. DYMARA. W: B. DYMARA, M. ŁOPATKOWA, M.Z. PULINOWA, A. MURZYN: *Dziecko w świecie wartości. Poszukiwanie ładu umysłu i serca*. Kraków: Impuls, 2003, s. 189–264.

¹⁴ M.Z. PULINOWA – ibidem, s. 99–160.

¹⁵ B. DYMARA: *Stół rodzinny jako miejsce kulturowej wspólnoty*. W: *Dialog bez granic*. T. 2: *Rodzina dla Europy czy Europa dla rodziny*. Red. W. KORZENIOWSKA, A. MURZYN, H. LUKÁŠOVA-KANTORKOVA. Kraków 2008, s. 119–140.

¹⁶ Por. *Gościnność jest inną nazwą pokory, nie ma ram*. W: ibidem, przypis 13, s. 237–243.

wartości witalne i hedonistyczne: radość, siła, afirmacja życia, przyjemność bycia, jedzenia, picia, obdarowywania i bycia obdarowywanym;

- 1) wartości estetyczne: wrażliwość na piękno przestrzeni, przedmiotów, potraw, muzyki, języka, kultury bycia;
- 2) wartości społeczne: poczucie więzi, wspólnoty; solidarność, kontaktowość;
- 3) wartości moralne: skromność, wdzięczność, życzliwość, przyjacielskość, serdeczność, uczciwość;
- 4) wartości poznawcze: refleksyjność, mądrość, wiedza o świecie ludzi, rzeczy, zjawisk, zdarzeń;
- 5) wartości pragmatyczne: talent organizacyjny, zaradność, trafność, umiejętność decydowania, spryt;
- 6) wartości transcendentne i uniwersalne: święte prawa gościnności, gościnność jako dobro, szczerłość, prawdziwość, głębia ludzkich uczuć; odniesienia do uczuć wyższych, wykraczających poza rachunek rozumu, utrwalonych w zwyczajach, obrzędach, rytuałach, w pieśniach świeckich i religijnych.

Dodajmy, iż gospodarzem biesiady może być człowiek dorosły lub uczeń wybrany przez społeczność klasy.

Otoczający świat a bogactwo możliwości rozwoju dziecka

Koncepcja kompleksowego uczenia się/nauczania, opisana w dwóch tomach *Dziecka w świecie edukacji*¹⁷, intensyfikuje i pogłębia proces rozwoju dziecka. Jest też naturalną drogą do demokratyzacji stosunków interpersonalnych w szkole, co wypływa z jej idei, struktury oraz stosowanych strategii edukacyjnych, zobowiązujących uczniów do autorefleksji, oceny i samooceny osiągniętych wyników w zakresie wiedzy, umiejętności i postaw (m.in. woli i radości uczenia się i współdziałania).

Ważną rolę odgrywa też słowo *pomiędzy*. Warto więc uwypuklić wielość jego znaczeń, zastosowań, połączeń akcentujących życzliwość, podmiotowość uczniów, bądź zaprzeczających elementarnym zasadom kultury porozumiewania się i szacunku dla Innego. Pisała o tych problemach już pół wieku temu Hanna Arendt w książce *Świat rozpościera się pomiędzy ludźmi* (1958). W moich pracach problem ten akcentowany jest od lat czterdziestu; wciąż znajduje jego echa w publikacjach innych autorów: w *Empatyczna klasa, Edukacja wzbogacająca życie, Język żyrafy w szkole*¹⁸.

¹⁷ B. DYMARA: *Dziecko w świecie edukacji. Podstawy uczenia się kompleksowego. Nowe kształty i wymiary edukacji*. Cz. I. Kraków 2009; EADEM: *Dziecko w świecie edukacji. Realizacja kompleksów. Bliżej integracji osoby i pedagogiki współbycia*. Cz. II. Kraków 2009.

¹⁸ S. HART, V. KINDLE HODSON: *Empatyczna klasa. Relacje, które pomagają w nauce*. Tłum. D. ROGUŚ. Warszawa 2006; M.B. ROSENBERG: *Edukacja wzbogacająca życie*. Tłum. A. MILLS.

Autorzy piszący o współczesnym świecie akcentują wielką **rolę porozumiewania się ludzi bez przemocy**. Zauważają też, postulowaną przeze mnie od dawna konieczność zmiany priorytetów w edukacji, a więc nasycenia interpersonalnych przestrzeni poczuciem bezpieczeństwa i sensu, wspólnymi działaniami, w których ważny jest nie tylko cel (zdobycie wiedzy i umiejętności), ale sam ich przebieg i atmosfera, stwarzające szansę dla kształtowania przyjaznych stosunków współbycia.

Ważność tej problematyki znajduje potwierdzenie w różnych teoriach egzystencji człowieka. Rollo May¹⁹ pisze, że egzystencję każdego z nas warunkują trzy symultaniczne aspekty świata:

- **Umwelt**, co znaczy **świat wokół**, świat biologiczny, nazywany środowiskiem życia;
- **Mitwelt**, świat istot naszego rodzaju, **świat naszych bliźnich**;
- **Eingewelt**, **świat własny**, świat relacji z samym sobą.

Dorastający człowiek stopniowo zauważa podobne bogactwo światów, a potem uczy się je nazywać i określać. Przyjrzyjmy się niektórym z nich:

- 1) człowiek a realna przestrzeń codziennego życia,
- 2) człowiek dorosły a potrzeby dziecka,
- 3) człowiek – człowiek; człowiek z człowiekiem; człowiek przeciw człowiekowi.

Każda z tych relacji stwarza możliwości rozwoju lub hamuje ten rozwój. Oto przykłady:

Codziennność. Dom rodzinny: ostoja, twierdza wartości lub tylko mieszkanie, poczekalnia, uwięzienie dziecka w samotności rozmyślań bezradnych... Różne jakościowo przestrzenie pomiędzy dorosłymi, dziećmi, młodzieżą.

Najbardziej pożądana jest zawsze przestrzeń miłości i bezpieczeństwa. Słowo: *pomiędzy* rozrasta się, napęcznieje, pęcznieje. To, co się w nim gromadzi jest życiodajne. Koi, leczy, zachęca do pracy, stwarza nadzieję. Czasem staje się magnesem, magią. Zdarzenia w interpersonalnej przestrzeni są ważne, przyjemne, wzmacniające. Żadne słowo nikogo nie pomniejsza. Wszystko staje się wspólne. Także słowa: *lubię, Kocham, podziwiam* nie śmieszają bo są prawdziwe.

Przestrzeń wspólnych celów, racji i interesów. Słowo *pomiędzy* zostaje zracjonalizowane, oparte na wspólnym rozumieniu dążeń, kultywowaniu wspólnych tradycji. Ale przesadnie uporządkowany ład życia codziennego dorosłych może dziecko ograniczać, być barierą dla jego kreatywności. Za mało w niej fascynacji tym, co jest teraz, za wiele przyszłościowych obietnic oraz instrumentalnego traktowania wiedzy w myśl potocznej zasady: „ucz się, a będziesz tym, a tym...”. Poprawność i użyteczność – to szczególnie ważne cnoty w tej rodzinnej przestrzeni codzienności, gdzie „opcje” być i mieć są często skonfliktowane.

Warszawa 2006; T. WIDSTRAND: *Porozumienie bez przemocy czyli Język żyrafy w szkole*. Tłum. K. GŁODOWSKA. Warszawa 2005.

¹⁹ R. MAY: *O istocie człowieka. Szkice z psychologii egzystencjalnej*. Tłum. M. MORYŃ, Z. WIESE. Poznań 1995, s. 159.

Jest też niemało we współczesnym świecie, w życiu rodziny, zagrożeń dla rozwoju dzieci i młodzieży. Są to **przestrzenie różnych form przemocy lub obojętności**. Trwanie obok siebie! Słowo *pojemny* może oznaczać pustkę, słowo *dom* wskazywać na fikcję: uciążliwe wspólne zamieszkiwanie, miejsce nudy²⁰ i komunikacji potocznej, omijającej problemy, potrzeby, możliwości, nadzieje i oczekiwania. Są też domy okrutne, przypominające magazyny (żywych, uwięzionych osób) lub towarowe wagony, z których niejeden pasażer chciałby wyskoczyć.

Konieczność radykalnych zmian w dziedzinie edukacji – niezależnie od środowiskowych konsekwencji i nacisków – pomagających kształtować ludzi wolnych, odważnych, samodzielnie myślących uświadamiają choćby takie przykłady:

Przed laty, gdy w klasie V opracowywałam lekturę *Wielka, większa i największa*²¹ pewna indywidualistka (Agata) powiedziała: „Ten pan Broszkiewicz źle to napisał. Większa albo największa może być czekolada. Przygoda jest zawsze duża i już...”. Po takim stwierdzeniu rozgorzała dyskusja. Dzieci uzasadniały, że wielkie i największe są nie tylko rzeczy konkretne, ale także różne zjawiska, myśli, uczucia. Mówiły np. *może być dobry deszczyk, obfity deszcz lub ulewa. Nie każda przyjaźń jest jednakowa, może ona dopiero „kielkować”, być długotrwała lub dozgonna* itd., itd.

Podobne gradacje, próby określania stosunku do zdarzeń lub siły wartości pojawiają się ciągle w uczeniu kompleksowym, gdy przybliżamy świat idei, takich np. jak: wytrwałość, dzielność, odpowiedzialność; honor, patriotyzm; tolerancja, współczucie, miłosierdzie. Stopniowo dzieci zaczynają rozumieć, że słowo *pojemny* można „napełnić” innymi słowami, takimi jak:

SPÓR – NIENAWIŚĆ – WOJNA

OBOJĘTNOŚĆ – NIECZUŁOŚĆ – WYGODNICTWO

WIĘŹ – WSPÓLNOTA – WSPÓŁBYCIE

W coraz lepszym rozumieniu wartości i antywartości w ludzkim życiu, dzieciom i młodzieży mogą pomóc odpowiednio zaprezentowane wiersze. Jak być dobrym, małe dziecko może się nauczyć, poznając następujący wiersz Marii Lorek:

*My – małe przedszkolaki,
Przyjmujemy kodeks taki:
Koledze podać rękę,
Zaśpiewać z nim piosenkę [...]
Nie dąsać się, nie gniewać,
Dać mamie gwiazdkę z nieba.
Przyjaźnić się z biedronką,
Uśmiechać się jak słonko*²²

²⁰ M. REMBIERZ: *Dom rodzinny jako „osobliwy szczegół” w świecie kulturowej bezdomności*. W: *Dziecko w świecie rodziny*. Kraków 1998, s. 125–140.

²¹ J. BROSKIEWICZ: *Wielka, większa i największa*. Kraków 2000.

²² M. LOREK: *Małe przedszkole*. Katowice 2008, s. 8.

W trosce o pogłębiony rozwój wartości w świecie dziecka warto, by nauczyciel poznał (i sprawdził w praktyce) różne drogi rozwoju człowieka, które omawia Elżbieta Sujak²³:

- rozwój intelektualny,
- rozwój emocjonalny (od uczuciowości archaicznej do wyższej),
- rozwój stopnia udziału świadomości w działaniu,
- rozwój potrzeb i ich wewnętrznej dynamiki,
- rozwój systemu wartości i jego stabilizacja,
- rozwój uspołecznienia człowieka (od inni dla mnie, do ja dla innych),
- rozwój moralny jako rozwój sumienia,
- rozwój myślenia refleksyjnego,
- rozwój religijny.

Mamy więc dziewięć torów – dróg rozwoju – choć wielu pedagogów pisze tylko o trzech: o rozwoju emocjonalnym, intelektualnym i wolicjonalnym. Przedstawiając dalej spotkania dzieci w różnym wieku z wartościami oraz niektóre cechy pedagogiki współycia, spróbuję uzasadnić wartość szerokiego spojrzenia na drogi i przestrzenie rozwoju człowieka.

Spotkania dziecka z wartościami w rodzinie, przedszkolu i szkole

Brak możliwości odczuwania szczęścia „wyniesiony” z okresu wczesnego dzieciństwa może stać się źródłem ważnych życiowych komplikacji. Każdemu człowiekowi, szczególnie dziecku, do poczucia radości są potrzebni inni ludzie: dzieci i dorośli, prawdziwe osoby, a nie ich internetowe czy filmowe „symbole”. Przekonuje nas o tym zarówno codzienna obserwacja różnych sytuacji w rodzinie, jak też książka Iriny Prokop o inteligencji serca²⁴. Opis zawartych w niej zdarzeń – pod znamienymi tytułami *Dziecko czeka na mamę*, *Prezenty dla dzieci*, *Miłość stosowana jako kara*, *Matka staje się wrogiem* – mówi wiele o emocjonalnym analfabetyzmie, egoizmie i powierzchowności rodzicielskich kontaktów z dziećmi.

Odurzeni smakołykami cywilizacji, musimy wrócić do korzeni i zrozumieć, że komputery nie zastąpią miłości w rodzinie. To miłość sprawia, że dorośli odbiera różne treści i sygnały wskazujące na potrzeby dziecka. To miłość powoduje, że rodzic umie wyrazić podziw i uznanie dla wysiłków dziecka. Ona też sprawia, że rozmowy z dziećmi, wspólna praca, zabawa, biesiada, udział w obrzędach nabierają blasku. Staje się wartością egzystencjalną.

²³ E. SUJAK: *Rozważania o ludzkim rozwoju*. Kraków 1992, s. 31.

²⁴ I. PROKOP: *Wczuwanie się, czyli inteligencja serca*. Poznań 2003.

Wszystko to, dodam, ważne jest także w przedszkolu. Stopniowo dziecięcy egotyzm przedszkolaka ustępuje na rzecz chęci wspólnego uczestnictwa w różnych działaniach rówieśników. Wychowawca powinien być człowiekiem dobrym, wolnym, wykształconym i samodzielnym. Tylko wtedy obroni siebie i dziecko przed nonsensami biurokracji, współzawodnictwa, agresywnego pięcia się w górę, lekceważenia słabszych.

Mądry wychowawca potrafi zadbać o to, by odkrywanie świata przez dziecko było zarazem radosnym spotkaniem ze światem wartości, potrzebnych już teraz, potem i zawsze. Dobre organizowanie, czy też tylko inspirowanie tych spotkań, wymaga poznania różnych cech dziecięcości²⁵, wyrażających się w przejawianiu uczuć, kontaktach z rzeczami, przyrodą i sztuką. Dziecięcość manifestuje się też w kodzie dziecięcego języka, kontaktach społecznych, cechach umysłowości.

Jedną z cech dzieciństwa jest odwaga intelektualna. Dziecko bez skrepowania zasypuje dorosłych „gradem pytań”. Dorosli częściej pytają o cechy i właściwości rzeczy (pytania atrybutywne), małe dzieci zadają inne pytania. Pytają: co to jest tęcza, burza, deszcz, niebo, słońce, diabeł itd. Swoje tajemnice, które trzeba uszanować, często chowają w kodzie dziecięcego języka. Jest on dla nich nie tylko formą komunikacji, lecz także instrumentem (słabo uświadomianym) zabawy, magii, mitologizacji rzeczywistości. Dziecko powtarza, przedrzeźnia, żartuje. Czasem chroni swą niezależność w słownych szyfrach, którymi zwodzi i urzeka dorosłych²⁶.

Przeprowadzanie dziecka ze świata przedszkolnej zabawy i nabywania elementarnej wiedzy do świata przedmiotowej edukacji szkolnej wymaga od nauczyciela licznych umiejętności oraz sztuki współbycia. Chodzi najpierw o łagodne przejście w nowe obszary rzeczywistości, o czym pewna dziewczynka (Aneta Buryło) przypomina dorosłym następująco:

*Pożegnałam swoje lale, choć w ich stronę patrzę stale.
Bardzo lubię pisać wiersze, to zajęcie dla mnie pierwsze.
Lubię pisać to, co czuję, często słowa swe rymuję.*

Zatem punktem wyjścia do wartościowych kontaktów nauczyciela z dzieckiem w szkole winno być poznanie (diagnoza wstępna) jego potrzeb, możliwości, oczekiwań, marzeń. Troszcząc się o rozwój, trzeba zachować szacunek oraz tolerancję dla jeszcze przez dłuższy czas „wybującej” dziecięcości, która przejawia się m.in. w fantazjowaniu i hiperbolizacji zdarzeń, co ma swoje korzenie w zafascynowaniu dziecka światem baśni.

Tworząc szkołę z ludzką twarzą wspólnie z dziećmi, a nie tylko dla nich, przygotowujemy je do czerpania radości z wysiłku. Kto pokocha wysiłek, potrafi

²⁵ Piszę o nich szerzej w książce: *Praca z małym dzieckiem. Wokół filozofii wychowania*. Katowice 2008, s. 34–38.

²⁶ B. DYMARA: *Wiersze naszych dzieci*. Kraków 1996, s. 178.

się doskonalić, uczyć przez całe życie, także współdziałać na korzyść edukacyjnej wspólnoty.

Organizacja współdziałania wymaga od nauczycieli różnorodnych kompetencji. Pisze o tym Genowefa Koć-Seniuch²⁷, ukazując ich istotę (wyuczalność oraz integracja dużej liczby dobrych umiejętności), podział (wyjściowe i kluczowe) oraz znaczenie w przestrzeni współdziałania nasyconej kulturowo.

Taką wartościową przestrzeń współdziałania i współbycia odzwierciedlają wypracowane strategie:

1. **strategia problemowa** – nieodzowna w nauce poprawnego zadawania pytań oraz formułowaniu poznawczych zadań kompleksu edukacyjnego;
2. **strategia organizacyjna** – wypracowana w obrębie trójdzielnej struktury kompleksu. „Opiera się” ona na powtarzalności działań projektujących, ćwiczeniowo-badawczych oraz kontrolno-oceniających, współtworzonych przez uczniów;
3. **strategia motywacyjna** – przejawiająca się m.in. w doskonaleniu wzajemnych relacji osób uczących się, w tworzeniu wartościowej przestrzeni interpersonalnej;
4. **strategia wartościująca** – wyrażająca się w działaniach akcentujących rangę i sens pracy nad własnym rozwojem oraz sens współdziałania z innymi, pomagania innym.

Przedstawione w zarysie strategie funkcjonują od lat w nauczaniu/uczeniu się kompleksowym, ale warto je stosować i w innych odmianach edukacji. Dodam, iż pedagodzy piszący o wartościach najczęściej wymieniają je jako idee (egalitaryzm, patriotyzm, tolerancja, szacunek wobec innego itd.), prezentując przy tym tematykę użyteczną w ich realizacji.

W serii N-N²⁸, jak i innych tekstach, jest inaczej –ukazuję wartości integralnie, a więc w ich trzech podstawowych znaczeniach, którymi są: idee, obiekty i zdarzenia. Staram się też uzasadniać, iż dobra edukacja, oparta na odpowiednich strategiach działania jest sama w sobie wartością, ciągiem zdarzeń i sytuacji, umożliwiającym poznanie i praktykowanie innych wartości.

²⁷ G. KOĆ-SENIUCH: *Kompetencje profesjonalne nauczyciela trzeciego tysiąclecia jako podstawa współdziałania z uczniami. W: Dziecko w świecie współdziałania. Cz. I.* Red. B. DYMARA. Kraków 2001.

²⁸ Seria ta liczy obecnie już 20 tytułów, z których 15 wydano. Dotyczy dziecka w świecie sztuki, marzeń, przyrody, pokus, wartości, współdziałania itd. Redaktorką serii jest Bronisława DYMARA, a wydawcą od 1996 roku Oficyna Wydawnicza Impuls.

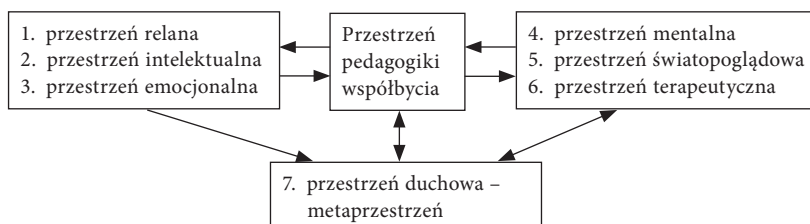
Blżej pedagogiki współbicia

Na wszystkie te wartości można spojrzeć holistycznie, a więc z punktu widzenia pedagogiki współbicia jako odmiany personalizmu, której nie należy rozpatrywać w oderwaniu od edukacji, gdyż wyrosła ona z jej priorytetów, wśród których najważniejsze są osoby i tworzone pomiędzy nimi relacje (uczeń – uczeń, uczeń – nauczyciel). Pedagogika współbicia nie wynika z takiego lub innego obszaru działania nauczyciela–wychowawcy (np. muzeów, turystyki czy życia dzieci ulicy, ważnego współcześnie problemu). Gdyby tak było, mielibyśmy pedagogikę muzealną, turystyczną, „podwórkową”.

Pedagogika współbicia dotyczy samej istoty procesu edukacji. Określa jego cechy i warunki realizacji. Wyraża się w całokształcie pozytywnych relacji międzyludzkich, opartych na poszukiwaniu wspólnych wartości oraz tolerancji i szacunku wobec inności drugiego człowieka. Zbudowana została w oparciu o dorobek nauk humanistycznych. Akcentuje to, co dla człowieka jest najważniejsze, a więc poczucie bezpieczeństwa, umiejętność bycia z drugim człowiekiem, radość i satysfakcję z tworzenia więzi i wspólnoty. Wzbogaca istniejącą pedagogikę, znaną z akademickich podręczników.

Szczegółowa analiza jej różnych cech wskazuje, że pedagogika współbicia jest teorią innowacyjnej edukacji, a zarazem z niej wynika.

Pracując z dziećmi w różnym wieku, poczynając od przedszkola, można realizować i wzbogacać pedagogikę współbicia, która pomaga nauczycielowi funkcjonować w obrębie siedmiu głównych przestrzeni, którymi są:



Jeśli chcesz oddziaływać na drugiego, najpierw szczerze go pokochaj, inaczej nie posuniesz się naprzód nawet o krok²⁹. Biorąc pod uwagę przywołane wyżej

²⁹ M. QUIST: *Modlitwa i czyn*. Tłum. MARIA BRYGIDA OD MATKI BOSKIEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY. Warszawa 1987, s. 278–279.

słowa, spójrzmy na niektóre cechy tworzonych z uczniami przestrzeni nasyconych wartościami.

- 1. Przestrzeń realna** w przedszkolu lub szkole obejmuje jej zorganizowanie jako miejsca pracy i życia dzieci, młodzieży, dorosłych. Miejsce to winno sprzyjać społecznym kontaktom, a także osobistemu, przyjaznemu „zakotwiczeniu się” w niej dziecka-ucznia. Jest to możliwe wtedy, gdy zostanie „zmniejszony” biurokratyczny, niedostępny dotąd na ogół obszar dla uczniów, a powstaną warunki sprzyjające indywidualnemu rozwojowi i kontaktom koleżeńskim (Kącik rozmyślań, Pokój Bajek, Izba Zdrowego Jedzenia, Ogród Róż, Aleja Spacerów, Klub „Dialog” itp., itd.). Przestrzeń realna winna być organizowana przy współudziale uczniów i przez nich chroniona.
- 2. Intelktualna przestrzeń współbicia** – to przestrzeń dobrej orientacji w zakresie rozumienia wspólnych dla dwóch osób lub pewnej grupy problemów (szkoły, klasy, grupy koleżeńskiej, koła zainteresowań itd.). Jest to także przestrzeń fascynacji i radości z myślowych odkryć oraz pokonywania „oporu materii” i labiryntów rozumowych powikłań. Odpowiedzmy na pytanie: jak często nauczyciel wzmacnia uczniów w tym zakresie? Czy i jak wyraża aprobatę, radość, uznanie dla ich celnych powiedzeń, myślowych odkryć, intelektualnych pasji?
- 3. Współbicie emocjonalne** to wielka wartość w życiu każdej społeczności. Ma różne „barwy”, stopnie nasilenia. Tworzy przestrzeń dynamiczną, pulsującą, opartą na różnych stopniach indywidualnej wrażliwości osób, będących w jakimś dialogu lub styczności. Poziom emocjonalnego współbicia wyraża się też w zróżnicowanych formach językowej komunikacji i sposobach wyrażania uczuć. Edukacja kompleksowa stwarza liczne okazje do nazywania, ujawniania i okazywania uczuć przez uczniów i nauczyciela.
- 4. Przestrzeń mentalna** pomiędzy ludźmi wynika z charakterystycznego dla danych osób lub grupy społecznej sposobu myślenia uwarunkowanego kulturowo i społecznie.
- 5. Światopoglądowa przestrzeń współbicia jest wielką wartością** w życiu rodzinnym, szkole, środowisku, działalności społecznej, polityce. Jej ukształtowanie u uczniów wymaga cierpliwości, tolerancji, zdolności przewyższania kryzysów, optymizmu i nadziei. Opiera się na dialogu rzeczowym i personalnym. Warto też pamiętać, że znane z filmu określenie „*sami swoi*” nie zawsze musi oznaczać dobre rzeczy.
- 6. Terapeutyczna przestrzeń interpersonalna** w życiu społecznym jest tylko marzeniem, fikcją. Ale w szkole trzeba ją tym intensywniej kształtować. „Buduje się” wokół ogólnej atmosfery zajęć, bezpieczeństwa, poczucia wolności i odprężenia, rozwija w warunkach wzajemnego zaufania i możliwości zadawania pytań nauczycielom przez uczniów. Warunkiem niezbędnym dla rozwoju terapeutycznej przestrzeni międzypersonalnej jest uczenie się przez całe życie.

7. **Duchowa przestrzeń pedagogiki współbycia** pomaga osiągnąć wartości najistotniejsze dla człowieka, uniwersalne i ogólnoludzkie, „zakorzenione w tradycji humanistycznej, w doświadczeniu ludzkim”³⁰. Są to głównie wartości etyczne, stanowiące niejako wynik dobrego funkcjonowania człowieka we wszystkich innych przestrzeniach interpersonalnych. Mogą je wspomagać wartościowe działania nauczyciela–wychowawcy, poszukującego wraz z uczniami miejsca na radość, satysfakcję, poczucie spełnienia i bezpieczeństwa dla każdego dziecka, niezależnie od jego zdrowia, uzdolnień, warunków życia.

Pisząc o wartościach w świecie i świecie wartości dziecka starałam się podkreślić, że najważniejsze z nich łączą się ze słowem pomiędzy. W edukacji centralne miejsce zajmują uczeń i nauczyciel, życzliwi wobec siebie uczestnicy i współtwórcy rzeczowego, personalnego dialogu, umożliwiającego proces wychowania, uczenia się i nauczania. Współczesnemu nauczycielowi, który chce przekształcić bylejaką szkolną w pasję uczenia się, kształtowania siebie samego, poszanowania innych, potrzebna jest znajomość filozofii, antropologii i psychologii. Pedagogika współbycia, to pedagogika personalistyczna, pomagająca przetwarzać różne elementy informacji, odczuć, pragnień w pewną jedność, osobowość oraz poznawać jej dynamikę, harmonię, duchowość. Wszystko to staje się możliwe dzięki rozwijaniu samoświadomości i umiejętności autokreacyjnych. Dodajmy wreszcie, że twórcami wszelkiej prawdziwie ludzkiej pedagogiki są nie tylko profesorowie, autorzy książek, lecz także nauczyciele, uczniowie i rodzice.

³⁰ K. DENEK: *Wartości jako źródło edukacji*. W: K. DENEK, U. MORSZCZYŃSKA, W. MORSZCZYŃSKI, S.Cz. MICHAŁOWSKI: *Dziecko w świecie wartości. Aksjologiczne barwy dziecięcego...*, s. 29.

Bronisława Dymara

Values in the World and the Development of a Child's World of Values

Summary

The article of Bronisława Dymara: “*Values in the World and the Development of a Child's World of Values*” shows the essence and certain features of values as well as their functioning in the contemporary world and in a child's life. The author looks at them in an integral way as **ideas, actions and objects**. Such an approach is possible in innovative education, the example of which is learning – comprehensive teaching. It enables children at different ages to learn the aspects of such values as, inter alia: good, bond, solidarity, helpfulness, cordiality, gratefulness, friendliness, selflessness, wisdom, righteousness etc. in situations, events and objects which correspond to their cognitive abilities (verified by the self-assessment ability practiced).

The deliberations about values are based on selected priorities. The most important of them is **interpersonal space, and, thus what is between people**. Many paths of development lead to un-

derstanding the richness of values uniting people in this space. They are: emotional, intellectual, social, ethical (development of conscience) as well as religious and reflective development.

Key words: values, child development, education, teacher, student

Bronisława Dymara

Die Werte in der Welt und die Entwicklung der kindlichen Wertewelt

Zusammenfassung

Der Beitrag stellt das Wesen, manche Eigenschaften und das Fungieren der Werte in der heutigen Welt und im Leben eines Kindes dar. Die Verfasserin betrachtet die Werte integral als Ideen, Taten und Objekte. Solche Herangehensweise wird durch innovative Bildung, d.h. beispielsweise – ganzheitliche Bildung möglich gemacht. Diese erlaubt den Kindern in verschiedenem Alter die Aspekte von solchen Werten wie u.a.: Güte, Bindung, Solidarität, Hilfsbereitschaft, Herzlichkeit, Dankbarkeit, Freundlichkeit, Selbstlosigkeit, Weisheit, Redlichkeit usw. in bestimmten Situationen, Geschehnissen und den von ihnen zu erkennenden (dank geübter Selbsteinschätzungsfähigkeit verifizierten) Gegenständen kennenzulernen. Die hier angestellten Überlegungen zu Werten gründeten auf ausgewählte Prioritäten, von denen der zwischenmenschliche Raum, also zwischenmenschliche Bindung, am wichtigsten ist. Zur Bewusstmachung des ganzen Reichtums an den die Menschen in dem Raum verbindenden Werten führen mehrere Wege. Es sind: emotionale, intellektuelle, soziale, ethische (Gewissensentwicklung) und religiöse Entwicklung.

Schlüsselwörter: Werte, Kindesentwicklung, Erziehung, Lehrer, Schüler